



# GAZETA ŚWIERADOWSKA

MIESIĘCZNIK SPOŁECZNO-KULTURALNY TOWARZYSTWA  
PRZYJACIÓŁ ŚWIERADOWA

Nr 3 (5)

Marzec 1994

cena: 3 500 zł



Kościół Parafii Św. Józefa

## COŚ SIĘ STAŁO...

**Zbigniew Szereniuk**

Właściwa to chyba pora by podjąć próbę oceny mijającego 4 letniego okresu w naszej gminie. Z różnych powodów ocena moja będzie subiektywna ale przez to nie mniej uczciwa. Samorząd z wielką determinacją realizował program wyborczy który zaproponował społeczeństwu naszego miasta 4 lata temu. Program ten zawierał kilka podstawowych założeń. Po pierwsze jeżeli mamy utrzymywać się z turystyki i walorów uzdrowiskowych powinniśmy zainwestować w infrastrukturę techniczną naszego miasta. po drugie trzeba to przeprowadzić w miarę szybko. Sytuacja którą zastaliśmy przejmując władzę w mieście 4 lata temu nie napawała optymizmem, wprawdzie z klombów i rabat filuternie mrugały do nas PRL-owskie pieszczochy, z łacińskiego zwane Viola – skądinąd bardzo sympatyczna roślina – ale sezonowa, to pod ich powierzchnią zastaliśmy starą zrujnowaną kanalizację bądź jej brak, sieć telefoniczna „pamiętająca” czasy Bismarka, a na koncie Funduszu Gazyfikacji bezwzględne zero. Ale póki co dajmy sobie spokój z zamierzchłą przeszłością i zajmijmy się tym co się stało, w końcu tytuł felietonu zobowiązuje. Dzięki

DOKOŃCZENIE NA STR. 3

**WSEOLYCH ŚWIĄT  
ŻYCZY  
MIESZKAŃCOM  
ŚWIERADOWA  
RADA MIEJSKA  
ORAZ  
ZARZĄD MIASTA**

**W NUMERZE:**

### **WIADOMOŚCI SAMORZĄDOWE**

- \* GAZYFIKACJA
- \* TELE-ŁĄCZNOŚĆ

### **INFORMACJE I PORADY PRAKTYCZNE**

- \* PAMIĘTAJCIE O OGRODACH
- \* KĄCIK PORAD PRAWNYCH

### **KULTURA**

- \* GALERIA MA'DO
- \* LEGENDY I SYMBOLE



## Rada Miejska...o budżecie.

W piątek 25 marca 1994 w siedzibie Miejskiego Ośrodka Kultury Sportu i Rekreacji odbyła się kolejna już w tym roku Sesja Rady Miejskiej. W porządku obrad przewidziano m.in:

- \* zatwierdzenie Budżetu Miasta na 1994 rok
- \* sprawozdanie z realizacji inwestycji p.n.: „...doprowadzenie i rozprowadzenie sieci gazowej po mieście”
- \* podjęcie uchwały n.t. określenia wysokości sumy, do której Zarząd Gminy może samodzielnie zaciągać zobowiązania
- \* Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej z wyników kontroli przeprowadzonych w Urzędzie Miejskim Świeradowa Zdroju, przez Regionalną Izbę Obrachunkową oraz Delegaturę Najwyższej Izby Kontroli we Wrocławiu.

Podczas Sesji odbyła się również uroczystość wręczenia Dyplomu Uznania oraz nagrody Panu Piotrowi Bukowskiemu za wieloletnią pracę na rzecz miasta. Pan Piotr Bukowski postawą swoją uosabia wzór pracowitości, rzetelności i uczciwości, cnót które dla wszystkich nas powinny być

nadrzędne.

\* \* \*

Rada Miejska nie dokonała istotnych zmian w projekcie Budżetu Miasta na 1994 rok, sporządzonego przez Zarząd Miasta, z jednym tylko wyjątkiem. Na wniosek radnego Zbigniewa Szereniuka, Rada zdecydowała o przesunięciu w Dziale Kultura, kwoty 60 mln z rozdziału - dotacja do MOKSiR do rozdziału - pozostała działalność. Radny Z. Szereniuk wniosek swój uzasadniał tym, że wiele zjawisk kulturalnych i kulturotwórczych w naszym mieście funkcjonuje poza strukturą MOKSiR im również Rada Miejska winna jest uwagę i zainteresowanie. Przesunięcie środków nie odbiera MOKSiR-owi prawa korzystania z nich. Dysponentem tych środków będzie Zarząd Miasta. Radni sygnalizowali konieczność podjęcia prac nad zmianą modelu funkcjonowania kultury w mieście.

W następnym numerze zamieścimy pełny tekst Uchwały Budżetowej.

Inf.Wl.

## RIO I NIK W URZĘDZIE MIASTA

Pod koniec ubiegłego roku w naszym Urzędzie Miejskim pojawili się inspektorzy Regionalnej Izby Obrachunkowej oraz Najwyższej Izby Kontroli. Przedmiotem kontroli była gospodarka finansami gminnymi oraz inwestycja p.n. „Gazyfikacja miasta Świeradów Zdrój”. Z informacji przedstawionej na ostatniej Sesji przez Komisję Rewizyjną wynika, że nie ma poważnych zastrzeżeń co do gospodarowania finansami gminnymi ani też co do prowadzenia inwestycji p.n.: „Gazyfikacja miasta Świeradów Z.” Jednym z poważniejszych zaleceń było cyt. „...kontynuowanie starań w pozyskiwaniu środków na dokończenie inwestycji.”

Inf.Wl.

## POPLYNIE GAZ...

Na dzień 8 kwietnia Samorządowe władze naszego miasta zaplanowały uroczystość „odkręcenia kurka z gazem”. W tajemniczych żółtych rurach popłynie gaz. W uroczystości wezmą udział przedstawiciele Ministerstwa Ochrony Środowiska Zasobów Naturalnych i Leśnych, Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska, Wojewoda Jeleniogórski - Jerzy Nalichowski, przedstawiciele Zakładu Gazownictwa, Radni Rady Miejskiej, wykonawcy oraz wszyscy ci, którzy działaniami swoimi sprzyjali tej inwestycji. Społeczność naszego miasta o scenariuszu uroczystości zostanie poinformowana na tablicach ogłoszeń.

IW

## Do Czech....bliżej.

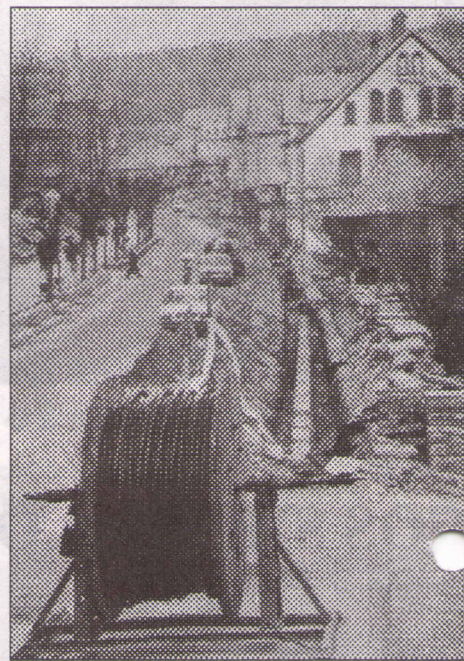
W Nowinach Jeleniogórskich z 16 marca Wojewoda zamieścił ogłoszenie o przetargu na budowę przejścia granicznego Czerniawa - Nove Mesto. Inwestycyjny zegar został uruchomiony. Tak więc do Czech coraz bliżej.

Zet

## HALOOOO... CO SLYCHAĆ?

No właśnie, co słycać w telefonach? Po ostatnich niezbyt pocieszających informacjach dotyczących zwłoki w instalowaniu telefonów u tych członków Społecznego Komitetu Telefonizacji którzy wpłacili po 7,5 mln zł, są informacje pomyślne. Do dnia dzisiejszego (16marca) zainstalowano już 25 nowych telefonów a kolejnych 25 w budynkach przy ulicy Korczaka, Wyszyńskiego i pozostałych, zostanie zainstalowanych do końca marca.

ZP



... 18.03.'94

## DELEGACI SEJMIKU SAMORZĄDOWEGO RADZILI W ŚWIERADOWIE

3 i 4 marca gościliśmy w naszym mieście Delegatów Sejmiku Samorządowego. Powodem tej gościnności była XXI Sesja Sejmiku Samorządowego, na której miejsce wybrano właśnie Świeradów. Odnotowania godnym faktem jest niemalże jednomyślne, zaakceptowanie sprawozdania Wojewody, Jerzego Nalichowskiego, ze swojej rocznej działalności. W praktyce oznacza to tyle, że Premierowi W. Pawlakowi trudno będzie

odwołać Wojewodę przy tak dużym poparciu przedstawicieli gmin naszego województwa. Dla nas, Świeradowian najważniejsze jednak było potwierdzenie, przez Wojewodę, przystąpienia wspólnie z naszą gminą, do budowy przejścia granicznego Świeradów - Nove Mesto oraz deklaracja, że przejście to będzie uruchomione do końca 1994 roku.



DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

**COŚ SIĘ STAŁO...**

zaangażowaniu, wiedzy i dużemu poczuciu odpowiedzialności większości członków Rady Miejskiej oraz Zarządu Miasta w szeregu których wymienić należy Burmistrza Piotra Puzyńskiego oraz jego z-cę Zdzisława Pulikowskiego, udało się uzyskać znaczne środki na prowadzenie wielu inwestycji w mieście. Postępowanie to, w praktyce okazało się słuszne. Sytuacja bowiem na lokalnym rynku pracy pogarszała się z dnia na dzień, czego powodem był m.in. upadek FWP. Bezrobotnych przybywało i byłoby bardzo źle gdyby nie rozpoczęcie dużych infrastrukturalnych przedsięwzięć. Utworzono w ten sposób wiele nowych miejsc pracy co pozwoliło przetrwać najtrudniejszy okres a stopa bezrobocia utrzymywała się poniżej średniej dla województwa Jeleniogórskiego. Wyobraźmy sobie sytuację, w której Samorząd nie podejmuje trudu prowadzenia inwestycji związanych z gazyfikacją, kanalizacją czy też telefonizacją w myśl hasła cyt.: "Tak być nie musiało", cóż by się wówczas stało. Ano, bezrobocie sięgnęłoby pewnie 30% (w tej chwili 14-18%), w związku z nie podejmowaniem działań z zakresu ochrony środowiska

Ministerstwo Zdrowia ograniczyłoby dotacje do PPU co wiązałoby się z redukcją łóżek szpitalnych a co za tym idzie redukcją liczby zatrudnionych. Świeradów straciłby status uzdrowiska, nikt nie byłby zainteresowany kupnem obiektów po FWP .....można by tak dalej rozciągać tą czarną wizję dobrze tylko, że w trybie przyszłym niedokonanym. A jaką sytuację mamy dzisiaj? - Dzisiaj stoimy u progu nadchodzącej koniunktury. Świeradów wyposażony w sieć gazową, sprawnie działające telefony z możliwością kierunkowych połączeń międzynarodowych oraz drożną sieć kanalizacyjną to bardzo atrakcyjna oferta turystyczna i uzdrowiskowa. Uważny obserwator życia gospodarczego naszej gminy bez wielkiego trudu zauważy symptomy ożywienia. Na uwagę zasługuje również fakt, że już w tym roku zostanie uruchomione przejście graniczne Czerniawa - Nove Mesto co również w sposób ewidentny podniesie atrakcyjność naszego miasta. Paradoksalnie, w sytuacji kiedy zewsząd słyszymy o kryzysie finansów publicznych, jesteśmy świadkami dużego ruchu inwestycyjnego na terenie naszej gminy.

CDN.

**LWÓWECKA POLICJA RADZI**

W ostatnim okresie czasu na terenie działania KRP Lwówek Śl. zanotowano szczególnie okrutną zbrodnię zgwałcenia i zabójstwa. Ofiarą zbrodni była młoda dziewczyna. Jej tragedia nasuwa pytanie: Czy można się uchronić przed zgwałceniem? Zgwałcenie - forma wymuszenia aktu seksualnego, niezgodna z normami etycznymi, obyczajowymi i prawnymi danego kraju przez wieki traktowana była jako przestępstwo zasługujące na najwyższy wymiar kary.

Informuję czytelnika, że ściganie sprawcy następuje tylko na wniosek osoby poszkodowanej, a w przypadku osoby nieletniej taki wniosek może złożyć jedno z rodziców, opiekun.

**OFIARY**

Nie wszystkie kobiety w jednakowym stopniu narażone są na zgwałcenie wynika z badań wiktymologicznych (wiktymologia - najmłodsza gałąź wiedzy kryminalistycznej, jest wydzieloną gałęzią zajmującą się problematyką ofiary przestępstwa). Zazwyczaj sprawca przestępstwa poszukuje kandydatki na ofiarę. Intuicyjnie wybiera kobietę bierną, uległą, niezdolną do przeciwstawienia się

przemocy. Do czynników tzw. podatności wiktymologicznej zalicza się także zaburzenia emocjonalne ofiary, osłabienie woli, niestałość charakteru, stany depresji, słaby stopień autoafirmacji. Bardzo często zgwałcone kobiety stają się ofiarami przestępstwa w wyniku lekkomyślności. Bo prowokować los można różnie - za krótką spódniczką, samotnym spacerem, poruszaniem się ulicami o małym ruchu źle oświetlonymi, jazdą windą w towarzystwie obcego mężczyzny, korzystaniem z okazjinych choć czasami atrakcyjnych propozycji podwiezienia samochodem, przebywaniem sam na sam z nietrzeźwym mężczyzną, dopuszczaniem do zbyt poufalitych pieszczot. Spotkałem się z opinią jednego z socjologów, iż dziewczęta wcześniej rozpoczynające życie płciowe, częściej stają się ofiarami zgwałceń, ponieważ łatwiej nawiązują znajomości. Opinię tą potwierdzają statystyki policyjne. Ponad połowa zgwałconych kobiet rozpoczynała współżycie przed 15 rokiem życia, a 30% między 15 a 17 rokiem.

**OBRONA**

Specjaliści wyodrębnili 5 faz gwałtu. Każda z nich rokuje jakieś możliwości ucieczki, lub choćby ograniczenia do mini-

mum krzywd fizycznych lub psychicznych. Faza I - planowanie ataku. Przestępcy wybierają najdogodniejsze miejsce, w którym mogą spotkać samotną kobietę.

Faza II - zbliżanie się do ofiary. Przyszły sprawca zgwałcenia porusza się inaczej niż zwykły przechodzień. Jeżeli nie napada zniwacka, tylko czając się przez jakiś czas podąża za swoją ofiarą, jest zawsze szansa na szybką ucieczkę. Ucieczka przyszłej ofiary jest dla niego sygnałem, że został zdemaskowany i stracił atut zaskoczenia. Faza III - początek ataku. Może to być atak nagły, niespodziewany, albo zaczepka słowna. I tu istnieje jeszcze możliwość ratunku. Jest nią nieokazywanie lęku. Strach bowiem mobilizuje przestępcę do działania.

Faza IV - atak. Zabrzmi to może szokująco, ale należy robić wszystko, co może uratować życie. W sytuacji bez wyjścia nie wolno zachowywać się agresywnie, grozić powiadomieniem policji. Napastnik ma niewiele do stracenia. Jest o krok od zabójstwa. Kobieta musi przyjąć jego warunki, aby przeżyć.

Faza V - po dokonaniu gwałtu. Jest to jeden z najmniejbezpiecznych momentów. Teraz bowiem dochodzi do głosu świadomość sprawcy, że dokonał przestępstwa. Większość napastników właśnie wtedy próbuje zabić swoją ofiarę. Warto jednak wiedzieć, że miotany sprzeczными uczuciami gwałciciel nieraz daje kobiecie szansę ucieczki nie pilnując jej przez jakiś czas, a potem ją ponownie atakuje. Stąd zgwałcona nie powinna sądzić, że niebezpieczeństwo minęło, natomiast wykorzystać taką chwilę na jak najszybszą ucieczkę. Tylko nieliczni trzymając wciąż ofiarę w szachu proszą ją o wybaczenie. Od przekonania napastnika, że jego zachowanie zostało zrozumiane i wybaczone, też może zależeć życie.

R.N.

Od redakcji: Redakcja GŚ zdecydowała się na zamieszczenie tego materiału, w swojej wymowie bardzo drastycznego z nadzieją, że potencjalne ofiary nie będą się czuły bezbronne wobec przemocy.

**Informacja o przestępczości w Rejonie Lwóweckim**

Najczęściej popełnianymi przestępstwami są przestępstwa przeciwko mieniu. W całym rejonie lwóweckim stwierdzono w 1993 r. 703 przestępstw a z tego zostało wykrytych 66,8%, odpowiednio w 1992 r. 733 przestępstw i 62,1%.

**MIEJ I TY SWÓJ WKŁAD W WALCIE Z PRZESTĘPCZOŚCIĄ STARAJĄC SIĘ NA CO DZIEŃ STOSOWAĆ DO NASZYCH RAD.**

Inne: Od 1-go lutego Komenda Rejonowa Policji w Lwówku Śl. posiada już ogólnopolski Nr telefonu pogotowia policyjnego - 997. W przypadku zagrożenia lub zauważenia nieprawidłowości - dzwoń.

R.N.



## Galeria MA'DO

## - BYŁO -

...Dużo rozkrzyczanych feriami lutowymi wycieczek, przypominających rozpadające się bałwany śniegowe. A i pozostawili trochę śniegu i westchnień. - Ale wyszli zadowoleni...

## - JEST -

Wystawa prac malarskich Ryszarda Aleksandra Grzesia w salonie wystawienniczym "Podkółka". A ponadto pojawiły się w galerii olejne pastelowe obrazy Ryszarda Tyszkiewicza - wszystkie w białych ramach oraz urokliwe rzeźby - buzie Jana Kucza - rektora warszawskiej ASP.

## - BĘDZIE -

Już niedługo, po raz pierwszy, zostanie zaproponowana szerszej publiczności wystawa gobelinów Kamili Sobaszek - Barańskiej rodem z Zielonej Góry. Artystka przenosi do swoich prac motywy znanych obrazów olejnych Modiglianego, Picassa, Gieryskiego, Hallera, a także pejzaże i motywy kwiatowe z własnych inspiracji. Jej utkane z fantazją, o bogatej kolorystyce gobeliny zdobyły już wiele atrakcyjnych miejsc. Z niecierpliwością będziemy więc oczekiwali w połowie kwietnia tej ineresującej ekspozycji tkanin.

A. Sz.



Ryszard Aleksander Grześ (w środku)

## DRZEWO

- "Jest takie drzewo zdrojne, skręcone czekaniem przyłapane w figurze śmierci kilku nut nieczynne w oddychaniu graficzno tragiczne bez liści, nienawiści w walcu z Cricot 2" x<sup>2</sup> Przechodząc parkiem zdrojowym mijam je częstokroć w zapędzeniu i zawsze chce mi się przystanąć... i zawsze zatrzymuje mnie to drzewo... i zawsze ...D r z e w o piękna i poezji, wiedzy i kary, szubienicy, krzyża chrystusowego, schronienia i azylu - d r z e w o odkupienia i miłości, ofiary i nadziei, wróżby złowróżbnej i dobrej oraz szlachetności, pokoju bogactwa i energii, a także radości wszelkiej, z mądrości i czci d r z e w o - istota człowieka i człowieczeństwa; w drabinie do nieba - kolumna niebiańska aż do stworzenia i życia kosmicznego - boskiej gwarancji odnowy - prawa lub ducha boskiego a zarazem jedności organicznej i sprawiedliwości. Falliczny objaw prokreacji, zdrowia i życia psychicznego symbol i płodności - a w następstwie i genealogii rodu i długowieczności, i odrodzenia, i odmłodzenia stałego - D r z e w o - życia i śmierci - i zwycięstwa życia nad śmiercią - zmartwychwstania, nieśmiertelności - i tysiącletnich słońc nieustrudzone drzewo. Jak lew wśród zwierząt - tak ono między roślinami króluje i elfy leśne, duchy - duszki, chochliki i krasnale skrzętnie skrywa - Najpotężniejsze z potężnych wśród roślin - kult więc istot boskich: w korzeniach - piekło tego

CIAĞ DALSZY NA STR. 6

## Legendy kochanków

...Niebo zaiskrzyło się chwilą odrodzonej zimy. Odrobina śniegu lepiącego się poźółkłą trawą Izer - Deszcz oddechu - Prześcieradła zmiętej i rozmięklej bieli. I szal zmokłego wiatru - oblepiający letargiczną sylwetkę zwalonego drzewa... Jest noc - W stolicach Europy ustawiają się kolejki pod gmachami Opery i Baletu. Gwiazdy księżycowe, pioruny lub gazowe latarnie rozświetlają ściany, z których przeziera plakat tancerki sylwetki. Wreszcie dzień - Tłum rzuca się do ataku na kasę. Zwycięzcy z zapartym tchem śledzą kroki bosonogiej tancerki. - Kto to? - Pyta przechodzień kręcących się nerwowo pod zamkniętymi drzwiami teatru, zawiedzionych widzów. - To Isadora. Isadora Duncan. Słynna bosonóżka baletu amerykańskiego - padają jak grad zdesperowane odpowiedzi. - To anioł muskający stopami scenę. Bachantka, która

w nimfę zaklęta pragnie ujarzmić rodzący się XX wiek.. Wschodnią ścianą firmamentu przemknęła jazgotliwa gadzina błyskawicy. Brzmi echo rewolucji październikowej. W chichocie dżdżu i zadumce harmoszki brzózka rosyjskiej wsi przeziera. - Wśród oparów mgły postać poety głoszącego delikatną nutę wiersza, a potem z żarliwością rozłamującego niebo natchnionego pejzażu. - Sergiusz. Sergiusz. - Skandują okutane w rubaszki duszyczki czerwonej gwiazdy. ..Nagle. Kłamiwa cisza. Jakby głos zająknął się o pochodnię zastygłego światła. Pytające oczy - rozkrzyczane zmiłkłą ciekawością. Krasnoarmiejki w oczekiwaniu na triumf. - Dwie małe nóżki, a jakby tysiąc stóp - perłą się deskami scenki. Wiotka tunika muska zawieszona oddechami powietrze i zatrząskuje nagle czas, który już chyba nie istnieje. Oczy Sergiusza Jesienina wylapują każdy ruch, każde zawieszenie wyłamuje roslupane na dwoje serce - Isadora - układa się w jedyny wiersz

rozszepetana myśl - I nagle ryk tysięcy gardel - Isadora - wypływa Sergiusza w rzeczywistość nie ujarzmioną jeszcze, ale jakże upragnioną już... - Scena opustoszała w nic. Sergiusz, bez zastanowienia, rusza w pogoń tego, co już niejednemu wyrwało umysł w bezsenność gwiazd. Rzym, Paryż, Lizbona, Berlin, Warszawa - Nie - Tam jedynie cień szczęścia, a nic z istoty - Wreszcie miasto, z którego samolot wyrusza jakby w noc spełniania - Jest - Kapłan z chmur - niemal księżycowa pieśń, i nic już chyba nie zdoła słów od słów oddzielić... - Chyba, że ... - Venessa Redgrave wcieliła się wspaniale w postać Isadory. Na naszych oczach filmowa bohaterka, w ciągu przekłętej przez wszystkich bogów miłości chwili, zastygła na zawsze zatrzymując oddech w ironicznej pętli własnego szala, który wkręcił się w koło życia i śmierci jej własnego samochodu. ...Ten szal zmokłego wiatru i Isadory - oblepiający sylwetkę zastygłego w drzewie smutku Sergiusza.

Aszi.

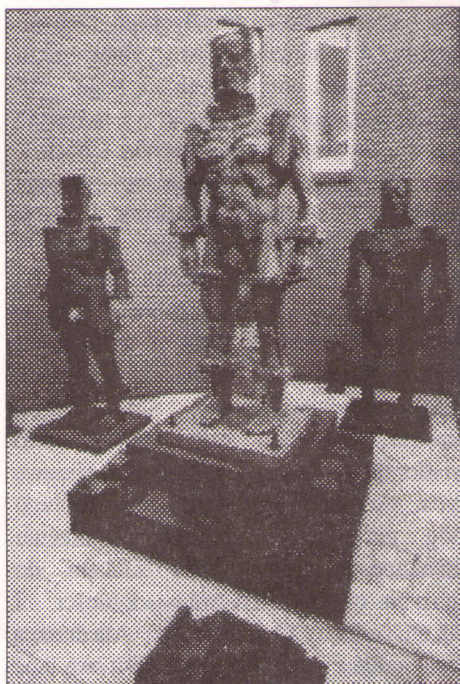


# ŚLADY

## - CZŁOWIEK Z OPOKI KAMIENIA

Jadąc, idąc lub błędząc Szklarską Porębą, w kierunku skrętu na Świeradów, napotykamy mimowolnie oczami Homo Skrętusa – Poskręcane go śrubami skrzętnie osobnika płci arcy męskiej. Cofamy się przeto... i oczom naszym ukazuje się Żeliwny Człowiek Zbigniewa Frączkiewicza – Z podniesionym dumnie czołem jest – ku pasmom Karkonoszy patrzy, przypominający zbroję XXII wieku tors posiada – Kończyny jak u współczesnego kondotiera z cybernetycznej aleji i oczywiście element jak najbardziej falliczny – malowany przez dyskretnych gapiów na wszelkie sposoby i kolory i o kież przyprawiający co niektóre bigotki, dewotów i pruderaczków świętojańskich. Homo Skrętus – Natura twórcza Zbigniewa Frączkiewicza – artysty rzeźbiarza jest zaiste przekorna i przezorna zarazem. Kończąc wydział rzeźby w warszawskiej Akademii Plastycznej nie zamierzał lepić gładkich figurek z gliny i modelinowych caczuszek. Jego wyobraźnia rzeźbiarska rzuciła go od razu w objęcia bezlitosnej matki skały. – Z granitu więc stopy szły i marmurowe ręce i serca owionął wiatr i niejedna kamienna stopa kąsała ziemię zakłętą kręgu jego wyobraźni. Dziwny zaiste wielu wydaje się to świat i chłodem stamtąd nieco wionie. Ale jest to chłód pozorny jedynie i materialny, gdyż w jakiś tajemniczy sposób – artyście jedynie wiadomy – te kamienne stopy i dłonie dają się istnieć swym własnym życiem. Ba, niepotrzebne są im nawet dodatkowe elementy konstrukcji człowieczej. One same wyrażają już dramaturgię istoty, którą reprezentują, którą z nas samych są i stają się. Zakłute dłonią owego Fidasza z gór dłonie zdają się przemawiać z zakamarków swej kamiennej jaźni, a stopy prowadzą nas do zakłętą kręgu głazów w Starej Anglii. Atawistyczne zainteresowanie Frączkiewicza mistyką mrocznej epoki naszych dziejów sięga aż czasów Eddy poetyckiej. Właściwie nie można mu przypisać żadnej etykiety stylistycznej, ani związać z określoną orientacją artystyczną. Poetyka jego rzeźb istnieje sama w sobie i dopiero w przestrzeni nabiera właściwego sobie wymiaru przestrzennego. Surowość z jaką potraktowany jest niepokorny kamień lub odlew, z którego przezierają barwy rdzy wiąże jego twórczość elipsą czasu z eposem

o Gilgameszu, świętym jesionem Igdrasil – wokół którego dreptali Skandynawowie i erą tolkienowskiej fantasmografii. Równocześnie jednak tworzy te unoszą się w kapsule czasu nad Ziemią Obiecaną i Rajem Utraconym. Utraconym bezpowrotnie przez destruktywną naturę człowieka – W erę chaosu, nostalgii i rozliczeń dziejowych. I można by powiedzieć, że jest to odautorski osąd człowieczeństwa, któremu pozostała jedynie maska skamieniała wśród „wydrażonych ludzi” Th. S. Eliota. Twarze i beztwarze i twarze-maski ludzkiego cierpienia – patrzące jednak



„Ludzie z żelaza” (żelazo, aluminium, brąz)  
wys. ok. 3 m. Autor: Zbigniew Frączkiewicz  
Foto: Zbigniew Frączkiewicz. Ekspozycja w  
galerii KUNST-TREFF w Worpswede RFN  
rok realizacji – 1984

beznamiętnie do granic ludzkiej niemożności i beśsiły – to pomnik pomordowanych, pomnik ofiar faszyzmu ze swoimi replikami w Jelczu i Chocianowie. Człowiek i jego żeliwny koń, i jego ślady w postaci oddzielających się kończyn, które samotnie kroczą dalej ku bezmiarom nieistotności. Kobieta ciężarna – błogosławiony stan niewieści, której ciężar odpowiedzialności za nowe istnienie rozlał jej ciało w odrobinie bezradności, ale i spełnienia i kobiecości matczynej. Krajobraz to zaiste tchnący poetyką z filmów Mad Maxa – pejzaż literackiej techno-fikcji lecz zarazem pełen nadziei i zapytań – Co dalej? – Jawne elementy ludzkiej namiętności. Rejony wyobraźni

łączące strefy domysłu – Rzeczywistość, naszych walczących o przetrwanie, ekologicznych czasów. A rzekłbym nawet, że wyzwanie postawione apokalipsie zamętu i wizerunek szkieletu skorupy oraz kamieniejących fragmentów rozpadu schyłkowej cywilizacji. W epoce wymiany organów wewnętrznych i ich przeszczepu artysta proponuje grę w uludę powierzchniowości – wymazuje z przestrzeni bytów poszczególne elementy i proponuje ich uzupełnienie w wyobraźni lub ustawienie detalu we własnym ja. Koniec wieku zawsze sprzyjał wartościom zbiorczym i podsumowującym z jednej strony, by z drugiej czynić świadomą selekcję i eliminować to co było dotychczas wyzwaniem i ekstrawagancją, aż stało się oczywistością w sztuce. I oto, gdy w tym piekielnym kotłach wielości warzy się dorobek artystyczny drugiego tysiąclecia, Frączkiewicz na rynku jeleniogórskim ustawia „rząd kolorowych głazów” i jest to zaiste zadziwiające – z jednej strony to zapewne dialog z kamiennymi i szarymi blokami epitaficznego pomnika w Lubinie, a z drugiej świadomość komety i dziecięcy latawiec skalny w fajerwerku roziskrzonych w słońcu barw. I brzmi to jak nieuchronna wyrocznia optymizmu. A kiedy na Górze Szybowcowej pod Jelenią Górą wyrastali ze zbocza i wrastali w nie owi Żeliwni Ludzie. Kiedy wcześniej w kamieniołomach nad Rozdrożem Izerskim wtapiali się w rumowiska skalne i kłębowisko chmur – Wiedziałem, że Homo Skrętus pozostanie na zawsze w pejzażu Gór Sudeckich. I mimo że narodził się chyba w Chocianowie – Szklarska Poręba identyfikuje się teraz nierozłącznie z tą sylwetką. Pragnę jednak przypomnieć wszystkim, że Zbigniew Frączkiewicz najpierw zaznaczył swą obecność twórczą w tym regionie w Świeradowie. I choć człowiek z żeliwa nie stapał po Izerskim Stogu, to jedną z pierwszych ekspozycji twórczych prezentował artysta w Hali Spacerowej Domu Zdrojowego. A ja mieszkam teraz w jego dawnym świeradowskim obejściu i czuję jak Wzgórzem Trawieji i Trawiatrów przemyka cień wyrzeźbionej na firmamencie chmury ze Śnieżnych Kotłów, „a jedyny człowiek – co chciałby do gwiazd poskręcany śrubami, wbity sobą w ziemię – cały jest spojrzeniem, słyszeniem, milczeniem...”<sup>x1</sup>

Andrzej Szymalski

x1 – SUDETONY – „Góra Szybowcowa 92”  
– (fragment)



CIĄG DOLSZY ZE STR. 4

świata skupia i podziemnych sił energie chthoniczną ale w koronie niebiańskie sfery kosmiczne utkane ma, a w gałęziach gwiazdy drzemiące - i jeszcze pień, który łączy to swym ciałem zaiste ziemskim, aby drewnieć z wieku na wiek i pokolenia życiem swym łączyć w łańcuch życia, w łańcuch boskiego snu pod tytułem - człowiek...

"Jesteś drzewem - jestem gałęzią jego i z pnia staję się twardością i płaczesz żywicą jego i rzeźbisz w nim własne ułomności i zakwitam i szepczesz i owocami zakazujesz grzech przeklęty i zapadam się aż do korzeni własnego człowieczeństwa i ploniemy na stosie umarłych świętości" x<sup>2</sup>

Drzewo świata - drzewo kosmiczne - cykl roczny i siła życiowa - miejsce sądu bogów - owoce liście - gwiazdy niebieskie - los człowieczy na mapie nieba wyznaczony, gdzie przeszłość nasza i przyszłość z nieistniejących już konstelacji przeciera. Z niego to powstają drzewa Wiadomości i Życia - w symbolu kolumny, krzyża i torsu człowieczego się wyrażające. A potem ku gwiazdom - W galaktyki naszych prabytów, prabogów ...Stamtąd więc Igdrasil runie - Drzewo Wszechświata - W mitologii skandynawskiej - wiecznie zielony olbrzymi jesion podtrzymujący wszechświat, a w Chinach i w Indiach jako Drzewo Świata w swej koronie 12 ptaków gości. A kiedy myśli nasze popłyną mętными falami Gangesu - ujrzymy w mirażu skroplonego światła odwrócone korzeniami do góry drzewo, które na firmamencie tradycji indyjskiej kosmos stanowi - żywotną siłę Słońca i światła duchowego wysysanego własnymi korzeniami z nieba i rozsypywanego deszczem ożywczych liści po spragnionej ziemi. W islamie staje się oto drzewem szczęścia, a w żydowskiej księdze Zohar - jako drzewo skapane w świetle słońca śni. Według staroindyjskich Upaniszad - tekstów o treści filozoficzno - religijnej (X - VII w. p. n. e.) gałęziami tego drzewa są cztery potężne żywioły: powietrze, ogień, woda i ziemia - Drzewo czwórpotężne - ptaka Hefajstosa, meduz i skamieniałych lasów. Według Historii naturalnej Pilniusza - pierwsza świątynia człowieka - w postaci świętych gajów czczona - cicha przystań dobrych i złych duchów. I tak granatowiec wśród Izraelitów i Persów drzewem wiadomości dobrego i złego się

staje, a druidzi od dębów nazwę swą wywodzą i czczą je wraz z lotną jemiołą i ostrokrzewem zdobią ołtarze. I Aśoka - drzewo radosne, i saraaka indyjska - pod którą Budda się rodzi, i drzewo bo, i figowiec indyjski - pod którym Budda oświecenia doznaje i pod którym Wisnu na świat przychodzi. I wreszcie w Biblii - Abraham sadzi gaj tamaryszkowy w Bersabee i wzywa tam imienia Pana, a Jakub pod rozłożystym dębem koło Sychem zakopuje figury odchodzących w historię, wyobcowanych bogów - gdzie potem Jozue stawia wielki kamień na pamiątkę nadanych ludowi praw, a Abimelech zostaje obwołany królem. Drzewo - które w poświęconych miejscach na ziemi u swoich stóp - korzeni kości zmarłych pogrzebane ocenia. A niekiedy ofiarą, zbawieniem albo karą dla potępionych się staje. W średniowiecznej sztuce jako krzyż w żywym drzewie wypuszczającym gałązki i liście - Idea wiecznego odradzania się - kiedy zrzucając liście umiera pozornie, a gdy je zatrzymuje i znowu w nie strojne - wyobraża wielkiego ducha materii i nieśmiertelność i wieczność. Drzewo Życia i Drzewo Prawdy u wschodniej bramy biblijnego nieba, a w epopeji Gilgamesza - w Ogrodzie Słońca. Pod niebem biblijnego raju jako drzewo wiadomości dobrego i złego i drzewo życia z owocami nieśmiertelności, którego Bóg nie wskazał Adamowi tak niecnie oszukanemu przez węży zachętą do spożycia owocu z drzewa wiadomości. - I tak oto staliśmy się śmiertelni... Ale drzewa i ich gałęzie przekazując ludziom swą moc kwitnienia i owocowania chronią życie ludzkie przed złymi mocami, nasilającymi się zwłaszcza w najciemniejszych dniach roku i fantasmologii Tolkiena. A bywa, że las grozą tchnie - jak to Szekspir w "Makbecie" ujawnił, a Akira Kurosawa w jego japońskim i filmowym wydaniu - idącym ku zamkowi drzewom - samurajom rolę dał. Drzewo - zimozielne drzewo - a z niego wieńce i girlandy, które w starożytnym Egipcie i Żydom jako symbole wiecznego życia służyły, a u schrytlianizowanych Skandynawów na Nowy Rok gałęziami swymi złe duchy odstrasza i podczas świąt Bożego Narodzenia jako drzewko dla ptaków pod domem staje i w Niemczech, a wreszcie prawie na całym świecie u progu lub wewnątrz domu jako choinka przepięknie strojona - podarunki skrywa - Drzewko naszych nadziei i niespełnionych życzeń. Baśniami przetykane - gdzie poprzemieniani w nie bohaterowie w

nostalgi żywicznej istnienie swe przedłużają po stokroć w spirali czasu uwięzieni. Tamże Jaś Fasola, który spada konarami aż do swojego dzieciństwa i Wyrwidąb i drzewa gadające... Patrzcie więc w antropomorficzne Drzewo Życia - życie duchowe - Objawienie św. Jana - "(W Nowym Jeruzaleem) na środku ulicy jego i na obu brzegach rzeki drzewo życia, rodzące 12 razy, wydające co miesiąc swój owoc, a liście drzewa służą do uzdrowienia narodów" (Apokalipsa 22,2). A teraz Jahwe: - "Jestem jak cyprys zielony, dzięki mnie wyrośnie twój owoc" (Ozeasz 14,8). - i porównuje się pod względem siły i płodności do drzewa. A w Indiach Hicmeta, Kalidasy i Siakuntali - czarującej księżniczki, w wielu okolicach Indii narzeczona przed wyjściem za mąż rytualnie "poślubia" owoce drzewa, aby udzieliło jej błogosławieństwa płodności. - Ale oto zabiegi magiczne Pobudzanie żywotnych sił natury - Obyczaj ludu. - Wokół majowego drzewa, które na ogół brzozą bywa, wokół wiosennego drzewa pełnego dżdżu i obwieszonego wstęgami oraz girlandami kielbas i ciasteczek korowód bajeczny, chocholany krąg taneczników i tanecznicy. Polski gaik - proszę państwa - maik, maj, nowe latko, turzyce - święto witania wiosny. Starosłowiańskie Marzanny i Dziewanny - królewny wiosniane rozkręcone wirami strumieni i potoków - panny wolimierskie - i drzewko wstążek, dzwonek i świecidełek pełne i laleczka na wierzchołku i ptaszek na wółku i kwiatów syjących się deszczem. A teraz ... Mityczne drzewo wiedzy - A ten może to osiągnąć - kto skosztuje owocu jego - A ten może to osiągnąć - kto ugasi pragnienie z źródła wytryskującego spod korzeni jego - A ten może to osiągnąć - kto Żyd jest, ale uzyska to jedynie winoroślą lub oliwką - albo kto Grek i figę ma, albo Celt z leszczyną, alboś chrześcijanin i będzie to wtedy rumiane i kuszące jabłko jabłoniowe - I już nikt nie może tego osiągnąć - bo w Edenie stało się owocem zakazanym, a łakomstwo zniszczyło bezpowrotnie pierwotną niewinność naszych prarodzców Adama i Ewy. I tak oto drzewo stało się symbolem afirmacji płci człowieczej - "pan" pień - i jego znaczenie falliczne "pani" korona - cienista i rozłożysta i owocująca - jako atrybut kobiecości i macierzyństwa. No i przecież łączyli się - w "Panu Tadeuszu" Mickiewicza - " Drzewa i krzewy liśćmi wzięły się za ręce jak do tańca stojące panny i młodzieńce wkoło pary kochanków. Stoi pośród grona (...) brzoza biała, kochanka z małżonkiem



swym, grabem". A kiedyś i kędyś w zamierzonych czasach skandynawscy bogowie Odyn, Hoenir i Lodur wędrując sobie od niechcienia fiordami spostrzegli nagle dwa drzewa - z jednego zrobili szybko mężczyznę - Askra, a z drugiego powoli kobietę - Emblę, i tchnęli w nich - po namyśle - najpierw ducha, potem rozum, i wreszcie ciało i zmysły - i poszli cudaczkiem w bajkę tego świata na dobre i na złe, aby zastygnąć w mrokach historii ludzkiej. I może pamiętają coś z tego - liczące 4-5 tysięcy lat sekwoje kalifornijskie, eukaliptusy australijskie czy baobaby afrykańskie, a może nasz rodzimy tysiącletni dąb "Bartek" koło Zagańska - pamięta jeszcze cienie i szepty rodzącej się polskość słowiańskiej. - Oto symbole długowieczności. A były również "Drzewa wolności" - walczące o niepodległość i wyzwolenie społeczne. Drzewa sprawiedliwości, gdzie sądy pod nimi odbywano straszne. Drzewa pokusy i śmierci - owinięte zwojem biblijnego węża. I w marzeniu sennym drzewa - gdzie w alei są długotrwałym szczęściem, a kwitnące - niespodzianką, a owocujące - bogactwem. I w alchemii: - drzewo Diany - pramateria, a drzewo filozofów - amalgamat krystalicznego srebra. I mówi się przecież - rosły jak dąb, smukła jak brzoza, drżący jak osika i wysoki jak sosna. I z pnia się wywodzi i korzenie się zapuszcza i wrasta się. I dobrze jest spaść, ale z wysokiego drzewa - choć na pochyłe i koza wlezie. I myślę, że nauka nie poszła w las - choć jesteśmy jeszcze w lesie, i wiadomo: Drzewiecki, Leszczyński, Grabowski, Wierzbicki, Dąbrowski, Bukowski i inni, i Dąbrowa Górnicza. Ż...A w żargonie mówi się - weź te gałęzie - (to są rączki nasze) - może niepotrzebnie - Ale cóż - odpukam to w niemalowane drzewo - Bo odkąd zesłaliśmy z drzewa - każdy podobno powinien swoje posadzić. - A chociażby z wyobraźni...

"Stąpaśz uliczką Leśną i zdajesz się drzewem  
lecz jakim drzewem - nie wiem -  
akacją z gór  
brzozelem z Samarkandy  
czy tujanem z baśni  
bukojem - gdy we dwoje  
a może świerkanią -  
gdy świerka i nie świerka pod Izerski Stóg  
jarzębinacie wtedy są przeróżnie drzewne  
i czarno - bienne biele -  
parasole z wiatr  
zdając się drzewem - nie wiem,  
w które Igniesz korzenie..." x<sup>4</sup>

Aszi.

x<sup>1</sup> SUDETONY - Tristan a la carte, x<sup>2</sup> - z cyklu Kondukty, x<sup>4</sup> - Stapanie 4.

## MARZEC

### Sprawy ogólne

W marcu w ogrodzie przeprowadzamy prace porządkowe. Naprawiamy uszkodzone ploty, ścieżki, oczyszczamy i naprawiamy zbiorniki na wodę. Z roślin zdejmujemy

znajdowało się nad powierzchnią ziemi ok. 10 cm. Przy sadzeniu należy zwracać uwagę, by korzenie były dokładnie obsypane ziemią, po posadzeniu ziemię lekko udeptujemy i wokół rośliny formujemy misę, w którą wlewamy wodę i zamulamy. Roślinę

## PAMIĘTAJCIE O OGRODACH...

okrywamy zabezpieczając przed mrozem. Budujemy drożki i ścieżki, zbiorniki wodne, skalniaki i murki. Bardzo ładnie wyglądają suche murki obsadzone roślinami skalnymi. Murki takie można zbudować ze zwyczajnych kamieni wykopanych w ogrodzie lub pozbiieranych na polu. Z kamieni tych układa się murek, jako zaprawę używa się gliny piaszczystej wymieszanej z krowieńcem w stosunku 3:1. Mieszanka powinna być dobrze wilgotna ale nie mokra. Obsadzanie suchego murku roślinami jest najłatwiejsze już w trakcie jego budowy.

### Warzywnik

W namiotach foliowych oraz namiotach ziemnych można wysadzać już sadzonki sałaty, kalarepy, kalafiora oraz siał rzodkiewkę i wysiewać wszelkie warzywa na rozsade. Jeśli nie posiadamy inspektu, w połowie marca, jeżeli pozwoli na to pogoda nasiona na rozsady wysiewamy do gruntu. Miejsce na rozsadnik wybieramy osłonięte od wiatru i nasłonecznione. Obsiany rozsadnik przykrywamy folią perforowaną. Bezpośrednio do gruntu możemy wsiewać rzodkiewkę, marchew, pietruszkę, bób oraz groszek o gładkich nasionach, szpinak, sadzimy dymkę. Marzec jest miesiącem w którym rozmnażamy warzywa i zioła przez dzielenie starych roślin takich jak - szczypiorek, rabarbar, szparagi, szalwię, lawendę tymianek, chrzan.

### Sad

W marcu sadzimy drzewa i krzewy owocowe oraz truskawki i poziomki. Drzewa sadzimy tak aby miejsce szczepienia

obsypujemy kompostem lub bardzo dobrze rozłożonym obornikiem, który przykrywamy cienką warstwą ziemi. Palik do którego przywiązujemy rośliny zakopujemy wraz z rośliną, nie wbijamy go po posadzeniu rośliny.

### Ogród ozdobny

W marcu przycinamy róże. Słabo przyrastające odmiany przycinamy zostawiając 3 silnie rozwinięte oczka, u odmian silnie przyrastających 5-6 oczek. Usuwamy wszystkie słabe pędy zeszłoroczne. Zwracamy uwagę aby wewnątrz krzewu nie stało się w środku zbyt gęste. Róże pnące musimy dobrze prześwietlić a pozostawione pędy ładnie rozłożyć i przywiązać. Podczas prześwietlania usuwamy pędy słabe i najstarsze. Długie pędy jednoroczne wiążemy poziomo aby mogły rozwinąć się wszystkie pąki. Pod koniec marca rozpoczynamy sadzenie bylin kwitnących w lecie i później. Duże byliny, które rosły przez kilka lat na jednym miejscu należy podzielić i przesadzić. Sadzimy drzewa i krzewy ozdobne.

### Ogród pokojowy

W marcu przesadzamy rośliny doniczkowe. Rośliny nie przesadzone zasilamy raz w tygodniu roztworem nawozu wieloskładnikowego. W marcu rozpoczynamy regularne podlewanie i nawożenie zimujących w piwnicy agaw oraz oleandrów. Rośliny pokojowe np. abutilan, mirt, lipka, trzykrotka i podobne, których pędy podczas zimy nadmiernie urosły, należy pod koniec marca skrócić.

MAJA

### Ważne daty z historii miasta

1337 - pierwsza wzmianka o miejscowości Flinsberg. Przypuszczalnie miano na myśli zabudowania w górnej części doliny Kwisy, późniejszy Oberdorf (Wieś Górna) 1550 - wzmianka o karczmie „Fegebeutel”. Prawdopodobnie karczma znajdowała się na miejscu gdzie później był „Kretscham”. Wokół tej karczmy rozwinął się Niederdorf (Wieś Dolna), do XVII wieku nazywany „Fegebeutel” ponieważ karczma nie miała zbyt dobrej opinii. 1572 - lekarz Leonhart Thurneysser z Berlina relacjonował w jednej ze swoich książek po raz pierwszy o źródle wody mineralnej i określił je jako „heiligen

Brunnen” (święte źródło). 1601/1607 - lekarz i badacz przyrody Gaspar Schneckfeld (1563 - 1609) z Gryfowa zwracał na to źródło uwagę i nazywa je „Bierbrunnen” (Piwnym źródłem), prawdopodobnie od brązowej barwy wody, co spowodowane było dużą zawartością żelaza i kwasów węglowych. 1736 - mapa księstwa Jauer z tegoż roku wskazuje na połączenie się obu części miasta w dolinie Kwisy. Trzecia część miasta ciągnęła się w górę od Dolnej Wsi przy „Langen Berg” (Długiej Górze). Także „Piwnie źródło” było zaznaczone na mapie. Cała miejscowość połączyła się pod wspólną nazwą Flinsberg. 1738-1739 - lekarz



Weist z Wiegandsthal badał źródło i zainteresował nim pana na włościach hrabiego Schaffgotsch. Za jego przyzwoleniem komisja złożona z 5 osób, przede wszystkim lekarzy, dokonała inspekcji źródła. Przy tym „Piwne źródło” Schwenckfelda okazało się źródłem podwójnym, odkryto też następne źródło, które się jeszcze lepiej do picia nadawało. Było to późniejsze „Oberbrunnen” (Górne źródło) **cdn**

**W oparciu o badania i publikacje H. Scholdana uzupełnione i zredagowane przez W. Ellgera.**

## CZY WIESZ, ŻE.....

....W „Słowniku Geograficznym Królestwa Polskiego i innych Krajów Słowiańskich” wydanego w Warszawie w 1882 roku pod redakcją Filipa Sulimierskiego, Bronisława Chlebowskiego i Władysława Walewskiego (tom III) znajduje się informacja o naszym mieście. Poniżej przytoczono treść z tego słownika:

„Flinsberg, mko, pow. lwowski na Szląsku, u stóp Gór Izerskich, zakład kąpielowy, szczawa żelazista; ludność trudni się tokarstwem z drzewa,”

Użyta nazwa „pow. lwowski” to oczywiście pow. lwówecki, gdyż w tym słowniku dzisiejszy Lwówek Śląski występuje pod hasłem „Lwów i pow. lwowski na Szląsku pruskim”.

**mir**

## Z TRASY XVIII BIEGU PIASTÓW

Kilku Świeradowian wzięło udział w tegorocznej edycji Biegu Piastów. Rywalizacja jak zwykle dostarczyła wielu emocji tym bardziej, że tradycyjnie już, najlepszemu z nich Burmistrz Świeradowa, Piotr Puzyński, ufundował nagrodę. Nieco zamieszania wśród organizatorów spowodowała bardzo wysoka pozycja jednego z naszych zawodników, pana Stanisława Zalewskiego, który dobiegł do mety na 12 pozycji !? - wyprzedzając wielu profesjonalistów. Zawodnicy którzy znaleźli się za plecami pana Stanisława złożyli protest. Do dnia dzisiejszego (16 marca) sędziowie nie wydali oficjalnego komunikatu w tej sprawie.

Panie Stanisławie czyżby na skróty?

**Inform. własna**

## Wypożyczalnia Kaset Video

F. i M. Kulik oferuje aktualności filmowe. Każdy znajdzie coś dla siebie,

Zapraszamy.

**F. i M. Kulik**

ul. Sienkiewicza 10

Świeradów Zdrój

## Ferie w bibliotece

Podczas ferii zimowych Miejska Biblioteka Publiczna zainicjowała wiele ciekawych imprez. Cieszyły się one dużym powodzeniem wśród młodzieży - szczególnie, że udział swój wyraziła również przez opracowanie własnego programu imprez. Zabawa była doskonała, a przyświecało jej hasło „Chcesz wspaniale spędzić czas w bibliotece - odwiedź nas”. Wszystko rozpoczęło się konkursem na laurkę „Walentynki 94”. Najpiękniejsze prace można było podziwiać na wystawie w bibliotece. W „Randce w ciemno” chłopca wybierała Agnieszka Walaszczyk, a dziewczynę Marcin Chmurek. Sprawnością fizyczną dziewczyni i chłopcy mogli się wykazać pokonaniem szlaku na Stóg Izerski, mimo ostrego mrozu i zasp śnieżnych było bardzo wesoło. Na zakończenie ferii wybrano najmilszą dziewczynę i najsympatyczniejszego chłopca. Bój był zażarty, uczestnicy przeszli cały szlak bojowy, a rywalizacja była potężna. Zawodnicy musieli się wykazać sprawnością fizyczną (pompki na czas, staniem na jednej nodze itp.), zabłysnąć również dowcipem, intelektem i refleksem. Nie sposób o wszystkim pisać, ale rozpoznać kształt ust rywala, lub zaśpiewać fragment artykułu z gazety czy rozwiązać łamigłówkę - to naprawdę nie lada wyczyn. W ogólnej punktacji na „Najmilszą Dziewczynę” wybrano jednogłośnie Anię Gładką z kl. VIII b, a „Najsympatyczniejszym Chłopcem” został Marcin Jędreja. Ale dzieci nie tylko bawiły się. Pracowały również intensywnie nad konserwacją naszego księgozbioru. Niestety z ubolewaniem należy stwierdzić, że lokal biblioteki w żadnym wypadku nie jest przystosowany do prowadzenia zajęć z większą grupą młodzieży, brakuje nam czytelni, w której można byłoby prowadzić zajęcia kulturalno - oświatowe.



*Dziewczyny i chłopcy mogli się wykazać pokonaniem szlaku na Stóg Izerski.*

**„Czytać nie czytać” - propozycje M. B. P.**

1. James P. D. - „Intrygi i żądze” ... Powieść psychologiczno-obyczajowa, z pogranicza kryminału i horroru - Na przykładku

Larkoksen w hrabstwie Norfolk grasuje bezkarnie morderca kobiet, w okolicy, gdzie góruje żelbetowy maszyn niesprawnej elektrowni atomowej. Ludźmi rządzą złe namiętności, intrygi i zbrodnia. 2. Masterton G. - „Głód” ... Horror. Przerazający, apokaliptyczny, sugestywny obraz Ameryki ginącej z głodu. Wstrząsający opis najczarniejszych ludzkich instynktów, dążeń i zachowań w obliczu głodu. 3. Mahmoody B. - „Sprzedane” ... Dwie siostry wyjeżdżają z Anglii na egzotyczne wakacje. Zamiast wspaniałej przygody spotyka je jednak koszmar - zostają sprzedane do Jemenu i ... 4. Ireland J. - „Linie życia” ... Przejmująca relacja z walki z nieuleczalną chorobą, napisana przez zmarłą w 1991 r. popularną aktorkę - żonę gwiazdy amerykańskiego kina Charlesa Bronsona. Wspaniała postawa obojga małżonków przysporzyła im sympatii w całym świecie. 5. Kolęda K. - „Donos i konsula” Dypłomacja „od kuchni” opisana przez wieloletniego pracownika MSZ. 6. ... Czy w związku z tzw. dziurą ozonową grozi nam zagłada, wzrost zachorowań na raka skóry i czy można się opalać? Na te pytania odpowiada autor książki. - „Ozon katastrofa nad Polską” - Marks A.

**inf. wł.**

## KĄCIK PORAD PRAWNYCH

W mojej praktyce prawniczej bardzo często spotykam się z problematyką dotyczącą spraw spadkowych, w związku z czym proponuję kilka praktycznych uwag na ten temat:

### JAK NAJPROŚCIEJ SPORZĄDZIĆ TESTAMENT

Należy napisać go w całości pismem ręcznym, podpisać i opatrzyć datą. Jest to zwykła forma testamentu. Przy jego sporządzaniu nie jest wymagana obecność świadków. Testament może zawierać rozporządzenia tylko jednego spadkobiercy, tj. osoby, która rozporządza własnym majątkiem na wypadek śmierci. Testament może sporządzić tylko osoba mająca pełną zdolność do czynności prawnych, tj. mająca ukończone 18 lat i sądownie nie ubezwłasnowolniona. Testament sporządzony z zachowaniem powyższych warunków stanowi podstawę stwierdzenia nabycia spadku przez sąd. Odwołanie testamentu może nastąpić poprzez zniszczenie go, sporządzenie nowego testamentu z datą późniejszą bądź pozbawienie go cech, od których zależy jego ważność, np. podpisu.

**B.S.**



PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANO USŁUGOWE

**"IZERY"** SPÓŁKA z o.o.

## Koniec kłopotów z osadem kamiennym w Twojej instalacji

Doskonałej jakości MAGNETYZERY produkcji  
FRANCUSKIEJ, TANIE I PROSTE W MONTAŻU.

NA DOM JEDNORODZINNY I POJEDYŃCZE URZĄDZENIA,  
piony wodociągowe, łazienki,

poleca sklep firmowy "EKOBUD"

"Stary Zdrój" ul. Ratowników Górskich 1  
w Świeradowie Zdroju

TEL. 714  
tłx 75 697

## ZAKŁAD BUDOWY TERENÓW ZIELONYCH

Maria Syreda Jelenia Góra ul. Różyckiego 5/78 tel. 42-632

proceedzi prace pielęgnacyjne,  
konserwacyjne, modernizacyjne  
zieleni niskiej i wysokiej

doradza, projektuje, wykonuje:

- ogrody przydomowe
- parki, place zabaw, cmentarze
- małą architekturę
- zielen w pomieszczeniach

## PENSJONAT „FORTUNA”

Świeradów Zdrój ul. Kościelna 4 tel. 16 - 356

ilość miejsc - 70

pokoje - 1 osobowe 100.000,- nocleg

180.000,- 200.000,- nocleg z wyżywieniem

2 osobowe 180.000,- 200.000,- nocleg z wyżywieniem

3 osobowe 180.000,- 200.000,- nocleg z wyżywieniem

4 osobowe 180.000,- 200.000,- nocleg z wyżywieniem

apartament 125.000,- nocleg 250.000,- nocleg z wyżywieniem

wyposażenie: standardowe

ogród z grillem, restauracja, drink - bar, parking.

zapraszamy: - z dziećmi - grupy zorganizowane - ze zwierzętami

położenie: PKS - 150 m PKP - 1.000 m wyciąg narciarski - 100

m basen kąpielowy - 500 m

Towarzystwo Przyjaciół Świeradowa

## MIEJSKA AGENCJA TURYSTYCZNA

✉ ŚWIERADÓW ZDRÓJ ul. SIENKIEWICZA 10 ☎ 16-350

Poleca usługi w zakresie

- \* Przewodnictwa Górskiego
- \* Organizacji Wycieczek Pieszyc
- \* Organizacji Imprez Rekreacyjnych i Rozrywkowych
- \* Rezerwacji Miejsc Noclegowych
- \* Górskiej Turystyki Rowemowej
- \* Wycieczek Tematycznych (Ekologia, Etnografia)
- \* Nauki Jazdy Konnej
- \* Szkolenia Wspinaczkowego

USŁUGI ŚWIADCZONE SĄ PRZEZ WYSOKO  
KWALIFIKOWANĄ KADRĘ PRZEWODNIKÓW I  
INSTRUKTORÓW



TOWARZYSTWO UBEZPIECZENIOWO-REASEKURACYJNE

Proponuje ubezpieczenia:

1. Budynków i budowli
2. Mieszkań
3. Mienie od kradzieży z włamaniem i rabunku
4. Auto-casco krajowe i zagraniczne
5. Koszty leczenia zagranicznego
6. NW -wypadkowe

Punkt znajduje się w Miejskiej  
Agencji Turystycznej przy  
ul. Sienkiewicza 10  
czynny w godzinach pracy agencji

## KOSZT ZAMIESZCZENIA MODUŁU REKLAMOWEGO

(10x10 cm)

W GAZECIE ŚWIERADOWSKIEJ

WYNOŚI 100.000,-

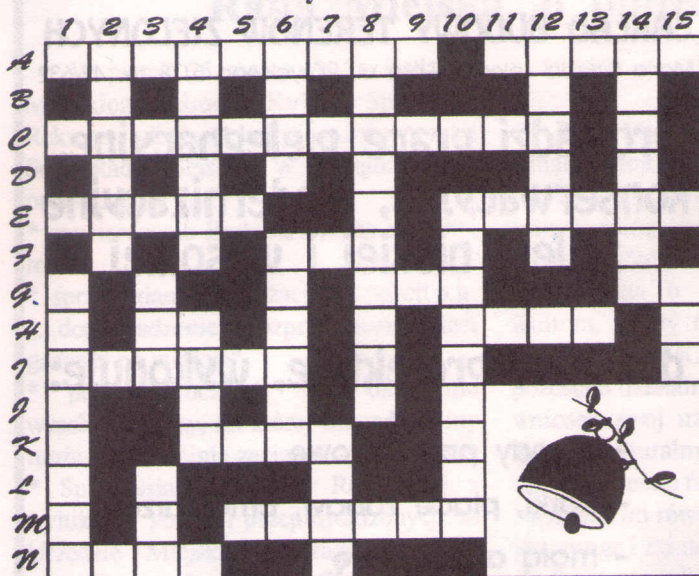
Zgłoszenia

przyjmuje

redakcja



## Krzyżówka nr 2



**Poziomo:** A-1) rezerwat ścisły obejmujący obszar rzadkiego lasu mieszanego, naturalne stanowisko krokusa – szafrana, A-11) kuzynka żyrafy C-1) koalicja lewicy i centrum, E-1) nogi zająca, E-10) część wagi, F-6) dźwięk, G-8) czsem jesteś na nim, G-14) rodzaj ubezpieczenia, H-2) „... jagody” M. Konopnickiej, H-10) domek z lodu, I-1) bies, czart, diabeł, K-4) jedna z planet, M-5) malowniczy zamek położony nad brzegiem zaporowego Jeziora Leśniańskiego, N-11) przyjaciel Nel.

**Pionowo:** 1-G) prawy dopływ Kwisy, 2-A) np. wioślarska, 3-G) też jest kwasem, 3-L) łączy obie burty u podstawy, 4-A) Pucka lub Gdańska, 4-H) najmniejsza cząsteczka, 6-A) zdobi sklep, 6-F) popularna piosenkarka czarnoskóra, 7-K) zbocze, 8-A) Twoja pierwsza książka, 10-E) stromy szczyt 828 m. n.p.m. na zachodnim krańcu Grzbietu Kamienickiego, 12-A) niedozwolony chwyt w zapasach, 14-A) drewniany pajac z książki C. Collodiego, 15-G) drzewo iglaste.

(jaś)

**Do wygrania nagroda niespodzianka.** Rozwiązania prosimy przysyłać do dnia 30. 04. '94 na adres redakcji.

## Tryptyk izerski

I.

Góra –

którą zdobywam w sobie od początku  
ma zbocze szklane i przejrzyste  
w jej iluzorycznym ciele zatopiono wątpliwości  
– tkwią wspomnieniami i ścieżką pamięci  
kręta rzeczywistość tonie we mgle wysokiej  
i w kropelce smutku  
u wezłowania fantasmagoryjna chmura  
w romantycznej wieży  
w otwartości okna  
w klatce, z której wyfrunął kiedyś śpiewający ptak

góra oczekuje ptaka –

wieżą wraz z oknem rozwartym i pustym  
klatkę w ażurową nieobecność zakłąką

wśród jej szklanych topniejących złudzeniami drzew  
kruche naczynia pełne słońce bezlistnych  
– ich szczelinami wymykane spowolnionego czasu

niesłyszalny odruch stąpania  
i nawet kryształ pozorny jak piasek  
w klepsydry góry o podwójnym sercu

bezradność sumień  
bezsila sugestii

legenda karła oswaja bezradność

i śniona wtórnice  
w lotniach snów siwieje

## CO ZROBIĆ Z CZASEM WOLNYM...

W trakcie ferii zimowych około trzydzieścioro dzieci z naszej szkoły skorzystało z bezpłatnej nauki jazdy na nartach. Nauka prowadzona była przez instruktorów narciarstwa skupionych przy Miejskiej Agencji Turystycznej. Przedsięwzięcie to było propozycją „zdrowego” zagospodarowania czasu wolnego naszych dzieci. Już wiosną planujemy kilka przedsięwzięć, spośród których na uwagę zasługują wycieczki ekologiczne i etnograficzne po okolicach Świeradowa połączone ze sprzątaniem szlaków turystycznych. W przyszłości liczymy na współpracę z rodzicami oraz pedagogami.

M.A.T.

P.S.

Podziękowania dla Burmistrza Świeradowa pana Piotra Puzyńskiego oraz pana Tadeusza Woźniaka za umożliwienie naszej młodzieży z nieodpłatnego korzystania z wyciągów narciarskich w trakcie kursu.



Fot. Z. Szereniuk

Zapraszamy wszystkich zainteresowanych do współpracy z Gazetą Świeradowską Adres redakcji: 59-850 Świeradów Zdrój ul. Sienkiewicza 10 Wydawca: Towarzystwo Przyjaciół Świeradowa konto: 382278-8077-132 II Oddział Banku Zachodniego w Jeleniej Górze Redaktor odpowiedzialny: Zbigniew Szereniuk Dział kulturalny: Andrzej Szymalski Skład: FOTO plus Zdjęcia: Wiesław Biernat Druk "Poligrafia" Jelenia Góra ul. Ptasia 18/2